MONITOR

Na R. P. 1774.
Nro: XCIII.
Dnia 19. Listopada

Kontynuacya przeszłego Monitora.

TAkowych Gaiow y Zwierzyńcow, ktore są blisko Wiosek zasadzone, iest nie wiele. Wydaią się częstokroć bardzo dobrze z daleka, lecz przypatrzywszy im się zbliska, zobaczyć można, że nie są gęste y rowne, á przez to nie pożytecz-

nie wiele placu zaſtępuią, ktoregoby daleko pożyteczniey użyć można y potrzeba.

Rzadko kiedy zawieraią w ſobie znaczne y użyteczne pnie, ale bardziey krzywe y niezdatne do budowli, y z własney winy Poſſeſſorow, tego nie przynoſzą pożytku, ktory ſię należy. Niektorzy Dziedzice nader do ſwoich lasow przywiązani, niechcą nawet nie potrzebnych y dobrym drzewom zawadzaiących krzakow wycinać, y wolą lepiey dla ſiebie kupować Drzewo, chociażby bez ſzkody albo podobno z własnym Ich pożytkiem ſwego własnego mogli używać, y po części ſwoich wſpierać ſąſiadow. Drudzy przeciwnie nie zoſtawuią czaſu Drzewu potrzebnego, ażeby doroſło, lecz wyprzedaią ie w nayſzkodliwszey porze, przez co cały las z ziemią porownywa ſię. Snadno więc poznać można, że pożytek

ktory

ktory z tey okoliczności okolica odnosi, właściwym pożytkiem nazwać się nie może.

Powtorna przyczyna powszechnie okazuiącego się niedostatku Drzewa, iest moim mniemaniem nie przezorne y nie porządne onegoż wycinanie. Gdyż pominąwszy wspołeczne lasy, [gdzie lepiey bydź nie może] nawet w wycinaniu innych, często bardzo wielkie popełniaią się błędy. Nie uważa się na stan y istotę każdego lasu w szczegulności, lecz tylko pospolicie iedynie dawny zwyczay zwykł się naśladować. Wycina się Drzewo w ten czas, kiedy się Dziedzicowi podoba, tam gdzie się nayprzod nadarzy, y tak wiele iak się zdaie, bez rozwagi, iż przez takie wycinanie, á bardziey ieszcze pustoszenie drzewa, las w krotce cały zniszczyć się musi, gdy przeciwnie przy porządnym y rostropnym wycinaniu, bez

uſzczerbku laſu, każdego Roku znaczne pożytki z niego odnośić można.

Mała ſtaranność ktorey do poprawy lasow przykładamy, ieſt rownie iedną z ważnych przyczyn niedoſtatku Drzewa. Że wſzyſtkim na ſamo ſpuszczamy ſię przyrodzenie, y poſpolicie nic więcey przy naſzym leniſtwie nie czyniemy, iak tylko iednego uſtanawiaiąc ſtroża, alboli też, iaki ieſt zwyczay w Moſkwie, z obrazami koło laſow chodziemy, chcąc przez to właſnych y cudzych wſtrzymać ludzi, ażeby ſię tak opatrzonych laſow nie tykali. Nikt zaś ſię o to nie turbuie iak poſtępować ſobie należy z laſem, chcąc go dobrze utrzymywać, ażeby na potym prawdziwie y zupełnie z niego pożytkować. Jeſt wprawdzie dziſieyszy ſpoſob w tym wygodnieyszy, gdy żadnego nie wyciąga ſtarania, ale też pożytek iaki

przy-

przynoſi, onemuż wyrownywa ſię. Gdyż nowo wyroſtych, po większey części krzywych y nieurodzaynych Drzew nie oczyszczaiąc y nie wycinaiąc, na koniec mało dobre y do budowli niezdatne wyraſtaią krzewy, po większey części tylko krzywe y pochyle do opału Drzewa, czego doſtateczne w naſzych okolicach dowodzą przykłady.

Jeſzcze iedna przyczyna niedoſtatku Drzewa ieſt, bezſtaranność wielu Dziedzicow, ktorzy żadnych nie maią laſow, ani żadnych zakładać nie myślą, luboli niedoſtatek opalnego y budowlanego drzewa cierpieć ſą przymuſzeni. Gdzie wcale na laſach zbywa, tam ſzczegulnie na ſamą utyſkuiemy naturę, ktora tym krainom takowe odieła dobro. Jednak nie mogąc ſię bez Drzewa obeyść, zakupuiemy one, albo przez wyższą cenę, alboli też przez potaiemne wycinanie cu-

dzych

dzych Lasow, naſzemu Sąſiadowi czyniemy ſzkodę, chociażby niedoſtatek natury ſnadnie nadgrodzić można, á przez dołożenie pilności w przeciągu małych lat, doſtatecznie drzewem opalnym, i w przeyściu kilka ieſzcze lat poźniey także y budowlanym bydź opatrzonym.

Często bardzo te wſzyſtkie okoliczności rozważałem, y zawsze przeświadczony byłem, że te wſzyſtkie wſpomnione nieporządki y to tak złe goſpodarſtwo z naſzemi laſami, naywięcey pochodzi z niewiadomości y nieumieiętności naſzych Wieyſkich goſpodarzow, iak z laſami naypożyteczznieyſzym y naylepszym ſpoſobem poſtępować, czyli iak ie naywygodniey y pożyteczniey zakładać należy.

To wſzyſtko przywiodło mnie przedſięwziąść naukę, iakim ſpoſobem

bem w tych ſtronach, gdzie mało laſu, ale też y roli nie nadto, iak naydoſkonaley wycinać laſy, iak naylepiey oneż poprawiać, odnawiać, zachowywać, alboli też z gruntu zaſadzać można. Gdym ſam tego doświadczył, iak cięzko ieſt niedoſtatek Drzewa ponoſić, zatym z doświadczenia o tym mowić mogę. Zacząłem przezornie z moiemi laſami poſtępować y o ſpoſobie myślić, ażeby z ſzczupłego lasu iaki tylko można pożytek, tak w opale iako y budowli otrzymać; Przykłady Cudzoziemſkich Krajow drogę mi do tego ukazywały. Połączyłem z niemi moie własne uwagi y doświadczenia, iakoż rozumiem, żem tym ſpoſobem wiele wynalazł, co do oddalenia á przynaymniey do pomnieyſzenia niedoſtatku drzewa ſłużyćby mogło. Gdy zaś przytym pierwszą bydź ſądzę powin-

powinnością dobrego człowieka y gospodarza; we wszystkich swoich rozporządzeniach y rządach celem mieć pospolite Dobro, przeto zadosyć czyniąc tey powinności mam honor ninieyszy Traktat o lasach Przezacney Kompanii Ekonomiczney przypisać.

Kontynuacya będzie od dziś za tydzień.